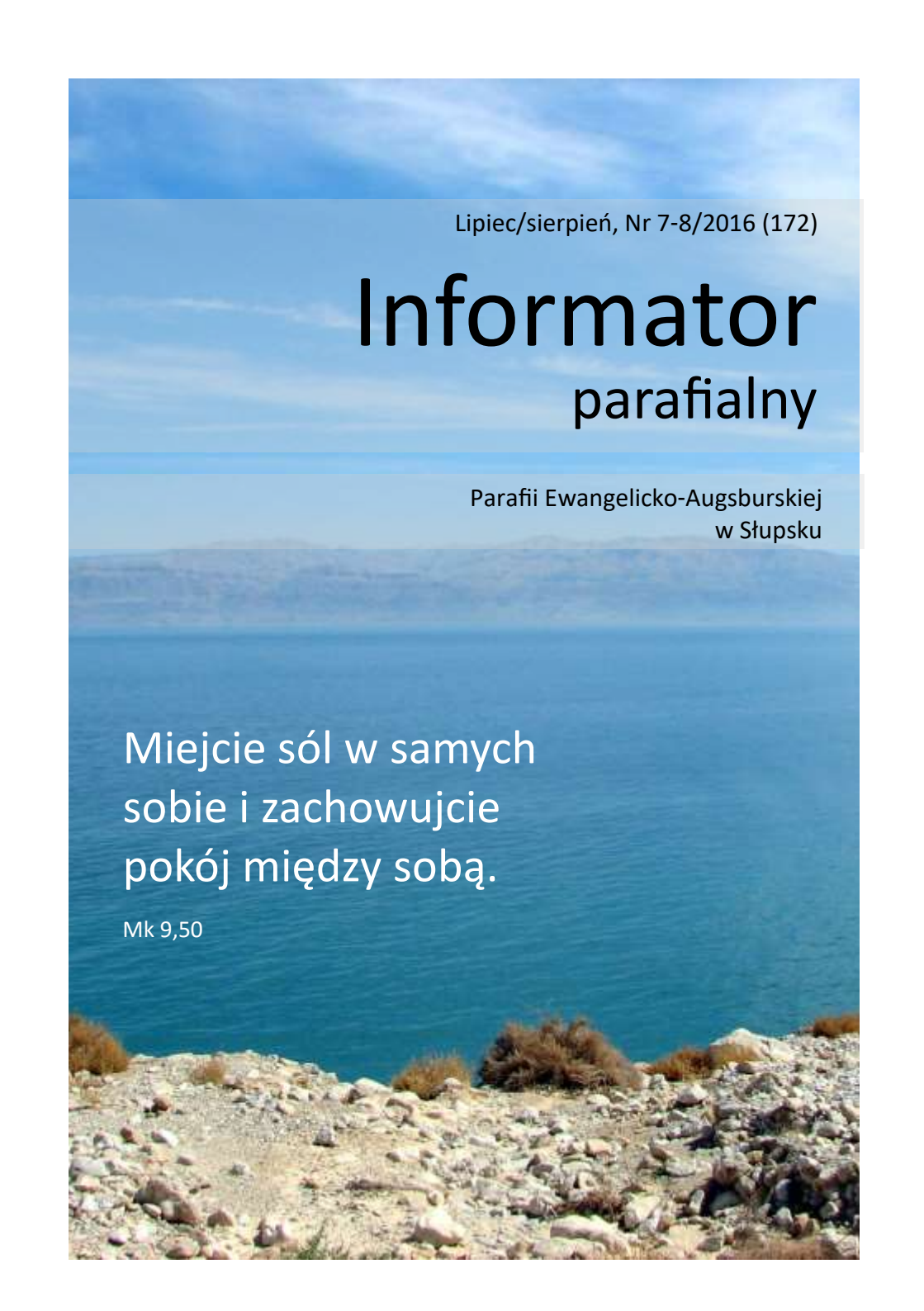




Lipiec/sierpień, Nr 7-8/2016 (172)

# Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Słupsku

Mieście sól w samych  
sobie i zachowujcie  
pokój między sobą.

Mk 9,50



## **Parafia Ewangelicko-Augsburska w Słupsku**

ul. Krzywa 1, 76-200 Słupsk

**Kontakt:** [slupsk@luteranie.pl](mailto:slupsk@luteranie.pl)

tel.: 00 48 (0) 59 842 25 77

Nr konta: PL 14 1500 1692 1216 9004 6889 0000

IBAN: KRDBPLPW

### **Duchowny:**

Proboszcz: ks. Wojciech Froehlich

e-mail: [wojciech.froehlich@luteranie.pl](mailto:wojciech.froehlich@luteranie.pl)

tel. (0) 59 842 25 77, kom. 605 556 749

### **Adresy kościołów i kaplic:**

Kościół Świętego Krzyża: Słupsk ul. Słowackiego 40

Kaplica w Lęborku: Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 47

Kaplica w Głównicy: Głównica, ul. Kościuszki 9

Kaplica Gardna Wielka: Gardna Wielka, ul. Pomorska 2

### **Strony internetowe:**

[www.slupsk.luteranie.pl](http://www.slupsk.luteranie.pl) • [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)

Korekta: Anna Froehlich



Wojciech Froehlich

*Proboszcz Parafii*

*w Słupsku*

## Słowo od Duszpasterza

**Mieście sól w samych sobie  
i zachowujcie pokój między  
sobą. (Mk 9,50)**

Nastał czas wakacyjnego wypoczynku. Chyba wszyscy cieszą się na urlopy i chwilę odezwania się od codziennych obowiązków i zajęć... No może poza emerytami, którzy i tak mają wolne :). Wypoczynek jest niezbędny człowiekowi do normalnego funkcjonowania, dlatego Pan Bóg tak wszystko pomyślał, że dał też czas na wypoczynek. Urlop nie oznacza jednak, że możemy „zawiesić na kołku” naszą relację z Bogiem i odpocząć sobie też od wiary. Myślę, że wręcz przeciwnie, czas urlopu sprzyja temu aby bardziej intensywnie kontemplować Boga w Jego dziele stworzenia, poznawać sens Jego łaski zbawienia oraz dziękować Mu za obecność w naszym życiu na co dzień. Czas

wypoczynku to też możliwość „doładowania akumulatorów” nie tylko przez zmianę środowiska i zapomnienie o codzienności życia, o problemach z jakimi musimy się borykać, ale także przez rozpoznawanie w tym co nas otacza Bożej woli. Bóg wywołuje nas do tego, abyśmy byli ludźmi z wyraźną, jednoznaczną postawą jako ci, którzy nadają smak życiu i mówią innym o tym, co mogą zyskać przyjmując Chrystusa do swojego życia i uznając go za zbawiciela.

Chrześcijanin nie może być mdły, ale powinien być wyrazisty „w smaku”, stąd słowa ewangelisty wzywające do tego, aby mieć w sobie sól, a więc konserwant, ale też element podkreślający smak oraz by dbać o pokój między sobą. Tego życzę wam na czas waszego wypoczynku!

Z modlitwą  
Wasz Duszpasterz



dla najmłodszych

dla starszaków



Nadszedł upragniony czas wakacji! Odpoczynek od obowiązków szkolnych, przygody, podróże, więcej czasu spędzonego z najbliższymi - to wszystko przed nami. Życzymy Ci, żeby te letnie miesiące były dla Ciebie pełne radości i miłości, bezpieczne i spokojne.

Bóg mówi: **Będę Cię pilnował, dokądkolwiek pójdziesz i dotrzymam wszystkich moich obietnic.** (na podstawie 1 Mż 28:15)

Możesz być pewna/pewny, że On zawsze jest z Tobą, kocha Cię bardziej niż ktokolwiek, nigdy Cię nie zostawi i strzeże każdego Twojego kroku. Bóg zawsze czeka na wspólnie spędzony z Tobą czas. Jakie Boże obietnice znasz?

**Nie zapomnij o Nim** w czasie wakacyjnych przygód, w końcu to od Niego je masz!

Codziennie możesz **Mu za coś podziękować**: za słońce, odpoczynek, obecność bliskich, pyszne lody :) Wszystkie zmartwienia, troski czy problemy najlepiej przynieść do Niego w modlitwie - **Jego pomoc nigdy nie zawodzi!**

**Szukaj Bożego Słowa** - w Biblii, historiach biblijnych czytanych czy oglądanych, w przypominaniu sobie wersetów, których uczyłeś/aś się na szkółce niedzielnej czy religii, w rozmowach z innymi. Pan błogosławi tych, którzy słuchają i wykonują Jego Słowo. Wiesz, co to oznacza być błogosławionym? Porozmawiaj o tym z kimś dorosłym.

Może założysz sobie **wakacyjny dziennik**, w którym będziesz zapisywał czy rysował swoje przygody, ale też to, za co codziennie chcesz dziękować Bogu, chociaż jedną rzecz. Tak sa-

mo swoje prośby i to, a jaki sposób Pan na nie odpowiedział. W swoim dzienniku zapisałam dzisiaj: dziękuję Ci Boże za odwiedziny rodziny:) Wczoraj z kolei prosiłam Boga, żeby do-

tknął się mojego bolącego brzucha i dzisiaj już nie boli! Może też spróbujesz?

Niech Bóg błogosławi Twoje wakacje!



*Wiem, że wszystkie sprawy-  
Chleb, sen i zabawy  
Mam co dzień od Ciebie,  
Boże Ojciec w niebie. Amen.*

Znasz słowa tej prostej modlitwy? Jeśli nie, poproś kogoś starszego, żeby Cię ich nauczył. Możecie modlić się tymi słowami razem.

Pokoloruj obrazek.

(Zadania pochodzą z książki „Opowieści biblijne. Rebusy, quizy, zagadki, krzyżówki.” Adam Ligęza, Michał Wilk, wyd. eSPe, 2009) .

Opracowała Lucyna Bujok.

***Nasze życie jest drogą...***

*Ojcze, jestem już w drodze...  
 Idę do Ciebie i z tęsknotą wyciągam ramiona  
 Bo w końcu będę mogła chłonąć Cię całą sobą  
 Ojcze, jestem już w drodze...  
 Każda chwila przybliżyła mnie do Twojej świętej bliskości  
 Którą tak często mogłam odczuwać na co dzień  
 Kiedy tylko pozwalałam Ci zbliżyć się do mnie...  
 Ojcze, jestem już w drodze...  
 Idę... i już nie chcę oglądać się wstecz...  
 Ale to takie trudne, bo tak wiele mi podarowałeś!  
 Tak wielu ludzi postawiłeś na mojej drodze  
 Tak wiele pozwoliłeś mi przeżyć  
 I tak bardzo się przywiązałam... do tego tu i teraz  
 I tak dobrze mi, Tatusiu, tutaj...  
 Choć tak chętnie schowałabym się już tylko w Twoich Rękach  
 Tak ciężko mi zupełnie na nie wejść i pozostawić to, co za mną...  
 Tak wiele Ci zawdzięczam  
 Że zwykłe „dziękuję” wydaje się być takie nic nie znaczące...*

*Ojcze, jestem już w drodze...  
 I choć nikogo nie kocham tak, jak Ciebie  
 Trochę mi żal, że to już...  
 Bo tak wiele czasu zmarnowałam  
 Tak wiele minut wypełniłam pustką nie-świadczania o Tobie  
 Tak wiele okazji zaprzepaściłam...  
 Niektórzy już zasnęli  
 A ja... pozwoliłam im odejść  
 Bez rozbudzenia miłości do Ciebie...*

*Ojcze, jestem już w drodze...  
 I myślę o chwilach wstydu  
 Których musiałeś doświadczyć  
 Patrząc na Swoją córkę  
 Myślę o chwilach, w których zachowywałam się  
 Nie jak Boże Dziecko...*

*O chwilach, gdy moje wargi milczały  
Zamiast świadczyć o Tobie...  
Czy szeptać do Ciebie w modlitwie...  
Wstydę się swoich, jakże często brudnych, nie-Twoich myśli...  
Ty o nich wiesz, Tato...  
Wiesz, że mam się czego wstydzić...*

*Dziękuję, że mimo mojego brudu  
Ty w swej wszechwiedzy  
Nadal, niezmiennie, pozwalasz mi być w drodze do Ciebie...*

*Tatusiu, jestem w drodze... Za niedługo zapukam do Twoich Drzwi...*

**JM**



Turysta odwiedza pięknie utrzymany i zadbane wiejski kościółek. Wydaje mu się jednak zbyt mały jak na taką dużą wieś. Kościelny wyjaśnia mu: - *Kiedy wszyscy wejdą, to nie wszyscy wejdą, ale że nigdy wszyscy nie wejdą, to wszyscy wejdą.*

Pewien pirat drogowy podczas przeglądu swojego prawie nowego samochodu: - *Ten wóz musi mieć jakąś wadę. Proszę to sprawdzić. Zawsze, kiedy jadę ponad 200 kilometrów na godzinę, coś puka w silniku.* Mechanik drapie się po głowie i mówi: - *To nie silnik, to prawdopodobnie Pański anioł stróż.*

Marysia pierwszy raz kąpie się w Bałtyku i skarży się swojemu starszemu bratu, że morze jest takie słone. Na to brat w zamyśleniu marszczy czoło i odpowiada: - *Pan Bóg musiał być pewnie zakochany, kiedy stwarzał to morze.*

Pewien ksiądz jedzie wężym po drodze i natychmiast zatrzymuje go patrol policyjny. Policjant nachyla się do samochodu. Uderza go zapach alkoholu. Poza tym na podłodze samochodu dostrzega pustą butelkę po winie. - *Proszę powiedzieć, proszę księdza* - pyta ostro policjant - *czy coś ksiądz pił? - Tylko wodę* - odpowiada duchowny. - *To dlaczego czuję zapach wina?* - pyta policjant. Spojrzenie księdza pada na pustą butelkę i duchowny odpowiada zdziwiony: - *Mój Boże, On to znowu zrobił!*



Ks. Andrzej Wójcik  
*Proboszcz Parafii w Gliwicach  
i Pyskowicach*

## Czy znasz Jezusa?

W Ewangelii Jana w 16 rozdziale możemy przeczytać słowa Jezusa: **Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat.**

Kiedy czytam o Jezusie, zadaję sobie pytania: Czy znam Jezusa? Jakiego Jezusa znam?

Wiem, że był cieślą z Nazaretu, a więc znał codzienność, był pośród ludzi, potem czynił cuda, nauczał, uzdrawiał, wskrzeszał zmarłych, rozumiał drugiego człowieka i miał zasady, był Bogiem - synem swojego Ojca, Boga Wszechmogącego.

Zadaniem człowieka, zadaniem każdego z nas, jest uwielbiać Boga, bo stworzenie ma uwielbiać swojego Stwórcę. Ale co to znaczy uwielbiać Boga? Co znaczy uwielbiać Chrystusa? Czy to znaczy, że mamy tylko klaskać, śpiewać itd.? Też, ale przede wszystkim uwielbiać, znaczy żyć

według Jego zasad, żyć na co dzień z Bogiem i składać świadectwo wiary w codzienności życia.

Była taka młodzieżowa akcja polegająca na noszeniu na ręce opaski z napisem - *What would Jesus do?* - czyli: *Co zrobiłby Jezus?* Co zrobiłby Jezus, gdyby ktoś zajechał mu drogę samochodem, co zrobiłby Jezus, gdyby widział potrzebującego, co zrobiłby Jezus na uczelni, kiedy przychodzi pokusa, by nieuczciwie zdać jakiś egzamin. Takiech przykładów codziennych każdy zna bardzo wiele...

Kim jest Jezus i co zrobiłby w danym momencie? Jeśli chcę odpowiedzi, to muszę tego Jezusa znać, czytać Biblię i mieć z Nim żywą relację, jak z dobrym przyjacielem.

Codziennie świadectwo, to nic innego, jak uwielbienie Boga,

uwielbienie Jezusa, to życie Nim na co dzień, to pracowanie tak, jakby moim pracodawcą był sam Bóg, to uczenie się tak, jakbym uczył się dla Boga, pomaganie, tak jak pomógłbym Jezusowi, życie jakbym żył dla Niego. Bo Uwielbienie, to po prostu życie życiem Jezusa. Nie życiem byle jakim, ale życiem na najwyższym poziomie i o najwyższym standardzie.

Czy zatem znasz Jezusa? Wiesz, co zrobiłby w danej sytuacji? Jak wygląda Twoje codzienne uwielbienie Boga, Twoje codzienne życie z Chrystusem?

Zebrałiśmy się dzisiaj tutaj i maszerujemy nie z żadnych pobudek politycznych, ale po to, by zaświadczyć, że osoba Jezusa jest dla nas ważna, że to, co wydarzyło się dla każdego z nas na krzyżu Golgoty, gdzie On umierał za każdy nasz grzech, by nas zbawić, by nas ratować od wiecznej duchowej śmierci, ma sens. On przecież zmartwychwstał, by zaświadczyć, że żyje, że jest pośród nas i

daje nam nadzieję na życie wieczne.

Czy masz zatem odwagę codziennie swoim życiem uwielbiać Jezusa - Boga? Chcę Was dzisiaj zachęcić do odpowiedzi na te ważne pytania i zachęcić do osobistej, żywej, codziennej relacji z Chrystusem.

Pozwólcie, że przytoczę stwierdzenie znanego matematyka, fizyka i filozofa religii - Błażeja Pascala – *Bez Jezusa Chrystusa nie tylko nie znamy Boga. Bez Jezusa Chrystusa nie znamy nawet siebie.* Życzę Wam i sobie tego Chrystusa poznanego przyjaciela na co dzień. Byśmy mogli i chcieli go poznawać i codziennie składać świadectwo naszej wiary. UFAJCIE, Niech Bóg Was błogosławi!

*Słowo wygłoszone podczas Marszu dla Jezusa Życia i Rodziny - Gliwice 2016*



# ENGLISH-BIBLE CAMP 2016

PÓŁKOLONIE Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM

8-12 SIERPNIA 2016 (9<sup>30</sup> – 15<sup>00</sup>)

SP9 UL. MAŁACHOWSKIEGO 9



W programie:

- zajęcia z wolontariuszami z USA
- lekcja biblijna
- nauka słownictwa
- zabawy na wolnym powietrzu
- zajęcia kreatywne
- wspólny śpiew
- przekąska
- obiad
- Koszt uczestnictwa **50 zł** (10 zł dzień)
- Zgłoszenia i wpłaty do **24 czerwca**

w SP9 oraz NSP7 lub na [www.alupsk.luteran.pl](http://www.alupsk.luteran.pl)





Ks. Andrzej Komraus

## *Od Genesis do Apokalipsy:* **Listy do Koryntian** cz. 28

**Dążcie do miłości, starajcie się też usilnie o dary duchowe, a najbardziej o to, aby prorokować. Bo kto językami mówi, nie dla ludzi mówi, lecz dla Boga; nikt go bowiem nie rozumie, a on w mocy Ducha rzeczy tajemne wygłasza. A kto prorokuje, mówi do ludzi ku zbudowaniu i napomnieniu, i pocieszeniu. Kto językami mówi, siebie tylko buduje; a kto prorokuje, zbór buduje. A pragnąłbym, żebyście wy wszyscy mówili językami, lecz jeszcze bardziej, żebyście prorokowali; bo większy jest ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi językami, chyba żeby je wykładał, aby zbór był zbudowany. Tak tedy, bracia, jeśli przyjdę do was i będę mówił językami, jakież pożytek z tego mieć będziecie, jeśli mowa moja nie będzie zawierała czy to objawienia, czy wiedzy, czy pro-**

**roctwa, czy nauki? Wszak nawet przedmioty martwe, które dźwięk wydają, jak piszczałka czy cytra, gdyby nie wydawały tonów rozmaitych, to jak można by rozpoznać, co grają na flecie, a co na cytrze? A gdyby trąba wydała głos niewyraźny, któż by się gotował do boju? Tak i wy, jeśli językiem zrozumiałe nie przemówicie, jakże kto zrozumie, co się mówi? Na wiatr bowiem mówić będziecie. Wiele, zaiste, jest rozmaitych dźwięków na świecie, i nie ma niczego bez dźwięku; gdybym tedy nie znał znaczenia dźwięków, byłbym dla tego, kto mówi, cudzoziemcem, a ten, co mówi, byłby dla mnie cudzoziemcem. Tak i wy, ponieważ usilnie zabiegacie o dary Ducha, starajcie się obfitować w te, które służą ku zbudowaniu zboru. Dlatego ten, kto mówi językami, niechaj się modli**

o dar wykładania ich. Bo jeśli się modłę, mówiąc językami, duch mój się modli, ale rozum mój tego nie przyswaja. Cóż tedy? Będę się modlił duchem, będę się modlił i rozumem; będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem. Bo jeżeli wysławiasz Boga w duchu, jakże zwykły wierny, który jest obecny, może rzec na twoje dziękczynienie: Amen, skoro nie rozumie, co mówisz? Ty wprawdzie pięknie dziękujesz, ale drugi się nie buduje. Dziękuję Bogu, że ja o wiele więcej językami mówię, niż wy wszyscy; wszakże w zborze wolę powiedzieć pięć słów zrozumiałych, aby i innych pouczyć, niż dziesięć tysięcy słów językiem niezrozumiałym. Bracia, nie bądźcie dziećmi w myśleniu, ale bądźcie w złem jak niemowlęta, natomiast w myśleniu bądźcie dojrzały. W zakonie napisano: Przez ludzi obcego języka i przez usta obcych mówić będą do ludu tego, ale i tak mnie nie usłuchają, mówi Pan. Przeto mówienie językami, to znak nie dla wierzących, ale dla niewierzących, a proroctwo nie dla niewierzących, ale dla wierzących. Jeśli się tedy cały zbór zgromadza na jednym miej-

scu i wszyscy językami niezrozumiałymi mówić będą, a wejdą tam zwykli wierni albo niewierzący, czyż nie powiedzą, że szalejecie? Lecz jeśli wszyscy prorokują, a wejdzie jakiś niewierzący albo zwykły wierny, wszyscy go osądzają, skrytości serca jego wychodzą na jaw i wtedy upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna: Prawdziwie Bóg jest pośród was (1 Kor 14, 1-25).

Cały trzynasty rozdział Pierwszego Listu do Koryntian, jaki omawialiśmy poprzednio, nie tylko wykazał wyższość miłości nad wszystkimi darami charyzmatycznymi, ale odkrył też niezbędną miłości w każdym działaniu chrześcijańskim. Ostatnia część tego rozdziału zwróciła uwagę na nieprzemijalność miłości; wszystko bowiem przemija, również dary duchowe, ale miłość trwać będzie wiecznie.

Chrześcijańska miłość jest stała i niezmienna; nawet gdy wszystko przemienie, miłość pozostanie. Tak bardzo wiąże nasze życie z Bogiem, że zarówno czas jak i śmierć nie mogą tej społeczności zerwać. Miłość jest też większa od wiary i nadziei, bo wiara bez miłości jest chłodna,

a nadzieja bez miłości jest ponura. Miłość jest tym ogniem, który roznieca wiarę i tym światłem, które nadzieję zamienia w pewność.

Nic więc dziwnego, że pierwsze słowa rozdziału czternastego Pierwszego Listu do Koryntian są zachętą, by dążyć do miłości. Jest tu wszakże również wezwanie, by starać się o dary duchowe, a pośród nich przede wszystkim o dar prorokowania. Dar języków, któremu Apostoł poświęca bardzo dużo uwagi w tym fragmencie swego pisma, jest jakby mniej ważny, chociaż tak bardzo był poważany i pożądanym przez korynckich chrześcijan. Jak się wydaje, charyzmat daru języków, jaki występował w zborze korynckim, nie był identyczny z tym, jaki opisany jest w drugim rozdziale księgi Dziejów Apostolskich. Jak pamiętamy, podczas zesłania Ducha Świętego w Jerozolimie, gdy Apostołowie, napełnieni Duchem, zaczęli mówić innymi językami, zrozumieli dla świadków tego wydarzenia: „A przebywali w Jerozolimie Żydzi, mężowie nabożni, spośród wszystkich ludów, jakie są pod niebem. (...) Zgromadził się tłum i zatrwożył się, bo każdy słyszał ich mówiących w swoim języku. I zdumiali się i zdziwili, mówiąc:

Czyż oto wszyscy ci, którzy mówią, nie są Galilejczykami? Jakże więc to jest, że słyszymy, każdy z nas, swój własny język, w którym urodziliśmy się? (...) Słyszemy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże”. Tak zapisał Łukasz. Było to niewątpliwie wypełnienie zapowiedzi Jezusa zapisanej przez Marka w szesnastym rozdziale jego Ewangelii (Mk 16,17). W Jerozolimie świadkowie wydarzenia rozumieli słowa Apostołów, w Koryncie natomiast obdarzeni tym darem chrześcijanie wypowiadali słowa, których nikt nie rozumiał, była to mowa ekstazy. Z tego, co możemy przeczytać w Piśmie Świętym wynika, że sprawcą tego daru, czy tych darów, niewątpliwie jest Duch Święty, a przedmiotem daru – i to w obu postaciach – nie jest nauczanie, ale wysławianie Boga. Tak więc nieco inna była glosolalia w dniu Zesłania Ducha Świętego niż charyzmat glosolalii znany w zborze korynckim. Główna różnica polegała na tym, że przedstawiciele różnych narodów w dniu Pięćdziesiątnicy rozumieli słowa wygłaszane przez Apostołów, natomiast w Koryncie bez specjalnych wyjaśnień mowa charyzmatyków była niezrozumiała. Tak więc w charyzmacie glosolali-

lii nie chodziło o jakieś języki obce, nieznane, ale o mowę charyzmatyczną, przypuszczalnie artykułowaną, ale wygłaszaną w stanie niezwykłego podniecenia i niezrozumiałą dla postronnych. Jak pisze ks. prof. Dąbrowski: „'Języki' jako przejawy stanów ekstatycznych były jakimś rodzajem duchowego monologu, wypowiedanego głośno, ale w formie niezrozumiałej dla otoczenia, monologu zwróconego przeważnie do Boga. (...) Człowiek 'mówiący językami' może mieć autentyczny kontakt osobisty z tajemnicami Bożymi, ale to jego doświadczenie nie przynosi pożytku innym, bo nie jest we właściwy sposób przekazywane. (...) Łącząc się z Bogiem za pomocą charyzmatycznego języka, człowiek budował wprawdzie siebie samego, to jest sam z tego odnosił korzyści, ale ten, który prorokował, przynosił korzyść całemu Kościołowi”. Ciekawym komentarzem opatrzył słowa Apostoła Pawła Jan Kalwin, zwracając uwagę, że chrześcijanin, obdarzony darem 'mówienia językami' mógł posiadać jednocześnie dar 'tłumaczenia języków', ale wtedy stwarzało to zupełnie inną sytuację – przy dodaniu tłumaczenia mówienie językami stawało się prorokowaniem: „Si accedat inter-

pretatio, iam erit prophetia”.

Wielbienie Boga, modlenie się w nastroju ekstatycznym, było i jest wspaniałym przeżyciem duchowym dla chrześcijanina obdarzonego darem języków, zapewne buduje i wzmacnia jego wiarę, jednakże nie ma znaczenia dla budowania wiary zboru, którego jest członkiem. A właśnie sprawę pożytku społeczności wierzących Apostoł Paweł w swym Liście podkreśla jako nadrzędną.

Werner de Boor zwraca uwagę na bardzo ciekawą rzecz: „'Mówiący językami' może wznosić najwspanialszą modlitwę dziękczynną, ale nikt na nią nie może powiedzieć: Amen, ponieważ nikt tej modlitwy nie rozumie (w. 16). Paweł może przyrównać w w. 7-9 'mówienie językami' do muzyki i do sygnału trąbki, który pozostaje bez skutku, ponieważ nie został zrozumiany. Werset 10n jeszcze raz te sprawy nam przybliży, mówiąc o obcym języku, którego nie znamy. Z całego tego urywka wynika jasno, że w 'mówieniu językami' nie chodzi o informacje, które mają być skierowane do ludzi, lecz o mówienie do Boga, o modlitwę w różnych formach. 'Bo kto językami mówi, nie dla ludzi mówi, lecz dla Boga'. W wersetach 14-17 Paweł jeszcze wyraża-

niej wymienia modlitwę, śpiewanie, błogosławienie, dziękowanie, a więc formy modlitwy. Powinniśmy więc mówić raczej o 'modleniu się językami', niż o 'mówieniu językami'. Uniknęlibyśmy w ten sposób wielu nieporozumień".

Gdy przypomnimy sobie jeszcze opisane w księdze Dziejów Apostolskich wydarzenie, gdy w domu Korneliusza poganie otrzymali Ducha Świętego i zaczęli mówić językami, dowiemy się, że oni „wielbili Boga” (Dz 10,46). Tak więc dar „mówienia językami” był darem modlitwy o szczególnym charakterze.

Ks. Grzegorz Rafiński, posługujący się w swym komentarzu na temat Pierwszego Listu do Koryntian nowoczesnymi metodami badawczymi, pisze m.in.: „Podając zasadę wyższości daru prorocтва nad darem języków, nie przekreśla jednak Paweł daru języków. Zachęca do modlitwy o zdolność tłumaczenia języków na użytek innych. W tym celu przytacza kolejne argumenty, [m.in.] odwołuje się do antropologii: dar języków jest działalnością ducha, ale nie daje korzyści umysłowi; modlitwa zaś powinna być aktywnością zarówno ducha, jak i umysłu (14,14-15)". Pomijam tu szereg omówionych

przez ks. Rafińskiego argumentów Apostoła, ale przytoczę jeszcze ciekawe wnioski komentatora: „Problem podnoszony przez Pawła w tej serii argumentów sprowadza się do ukazania wyższości charyzmatu, który angażuje umysł i jest zrozumiały dla innych, nad charyzmatem, który angażuje tylko ducha i nie jest zrozumiały dla innych, chyba tylko za pośrednictwem tłumacza. Czy Paweł chce przeciwstawić pneuma (ducha) i nous (umysł), podobnie jak wcześniej – w 1 Kor 2,15 – przeciwstawił człowieka duchowego (pneumatikos) człowiekowi psychicznemu (psychikos)? Dla Pawła możliwa jest harmonia między 'duchem' a 'umysłem' w przypadku prorocтва: jest ono impulsem wewnętrznym, który nie pochodzi od rozumu – jest więc faktem 'duchowym', a z drugiej strony jest zrozumiały dla słuchaczy – angażuje więc umysł. Wbrew opinii Koryntian Paweł faworyzuje doświadczenia duchowe, które angażują umysł (doświadczenie, w którym działa 'duch' i 'umysł'). Ocenia jednak pozytywnie dar języków, w którym 'duch' działa bez udziału 'umysłu': dar ten jest też manifestacją Ducha Świętego (12,7.10), jest użyteczny w zbudowaniu

osobistym (14,4), jest 'mówieniem do Boga' (14,2), jest sposobem modlitwy (15,15), błogosławienia Boga (14,16), dziękczynienia (14,17), jest charyzmatem (12,4.10). Nie odrzuca więc Paweł daru języków, a jedynie chce stwierdzić, że motywem poszukiwania darów Bożych powinno być zbudowanie Kościoła. Kryterium ich oceny w Kościele powinna być użyteczność w budowaniu wspólnoty".

Widzimy, jak już stwierdziliśmy wcześniej, że rozdział czternasty Pierwszego Listu Apostoła Pawła do Koryntian poświęcony jest w dużej części omówieniu darów duchowych, charyzmatów, i określeniu ich wartości pod względem przydatności dla zboru, społeczności chrześcijańskiej. Wzywa Apostoł Paweł, by starać się o dary duchowe, a pośród nich przede wszystkim o dar prorokowania. Doceniając dar języków, któremu poświęca bardzo dużo uwagi w tym fragmencie swego pisma, podkreśla Apostoł, że ważniejszy od niego jest dar proroctwa, bardziej potrzebny dla budowania zboru, dla konsolidowania wspólnoty chrześcijańskiej. „Kto prorokuje, zbor buduje” – stwierdza Paweł.

Dlaczego dar prorokowania jest

tak bardzo ważny – i czym jest prorokowanie w pismach nowotestamentowych? Dla nas dzisiaj prorokowanie kojarzy się przede wszystkim z przepowiadaniem przyszłości. Owszem, w Nowym Testamencie też pojawiają się prorocy, przepowiadający przyszłe wydarzenia, spotykamy ich chociażby w księdze Dziejów Apostolskich. Przede wszystkim jednak prorokowanie oznacza zwiastowanie woli i poselstwa Bożego, jak również napominanie. Jakie są cele zwiastowania i nauczania? Spójrzmy na wiersz trzeci rozdziału czternastego. Zwiastowanie i nauczanie musi budować, a więc wprowadzać w coraz lepsze poznawanie i rozumienie prawd chrześcijańskich, uczyć prowadzenia chrześcijańskiego życia. Musi więc wzbogacać umysł i posilać wolę. Musi też napominać, a więc wskazywać grzech, wskazywać niedoskonałości, ale też uświadamiać istnienie Bożej łaski, Bożej miłości i Bożego miłosierdzia, a więc tego, co pomaga przezwyciężyć grzech. Bardzo ważnym celem zwiastowania i nauczania jest też pocieszanie tych wszystkich, którzy zostali skrzywdzeni przez życie, doświadczeni przez różnego rodzaju cierpienia, niejednokrotnie zawiedli się też na swoich bliźnich. Chrześcijańskie proro-

kowanie jest więc budowaniem, napominaniem i pocieszaniem. Przy okazji może warto zwrócić uwagę na fakt, że w najlepszym moim zdaniem przekładzie Pisma Świętego na język polski, w tzw. Biblii Poznańskiej, „prorokowanie” zostało zastąpione trafnym określeniem „mówienie z natchnienia Bożego”.

Wiersz szósty wskazuje na podłoże, z którego pochodzi wszelkie zwiastowanie i nauczanie: jest nim bezpośrednie objawienie od Boga. „Nikt nie może przemawiać do innych, zanim Bóg nie przemówił do niego” – pisze William Barclay, który dalej stwierdza: „Nigdy nie przekazujemy takiej prawdy, którą sami wymyśliliśmy czy odkryliśmy; zawsze przekazujemy taką prawdę, którą otrzymaliśmy”. Chodzi tu oczywiście o prawdę chrześcijańską. Paweł mówi dalej o wiedzy – i tu warto pamiętać, że każdy posiada pewną określoną wiedzę i każdy ma pewne własne, osobiste przeżycia i doświadczenia. Najbardziej skuteczne zwiastowanie jest zasadniczo składaniem osobistego świadectwa o prawdzie, o której jesteście głęboko przekonani. Wspomina następnie Apostoł o prorocестве, czyli – jak już powiedzieliśmy – o zwiasto-

waniu prawdy. W pierwotnym Kościele chrześcijańskim, w Kościele czasów apostoelskich, zwiastowanie polegało na przekazywaniu faktów dotyczących Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Pana i Zbawiciela. Myślę, że wyglądało to podobnie, jak w Pierwszym Liście Św. Jana Apostoła: „W tym objawiła się miłość Boga do nas, iż Syna swego jednorodzonego posłał Bóg na świat, abyśmy przezeń żyli. (...) Kto tedy wyzna, iż Jezus jest Synem Bożym, w tym mieszka Bóg, a on w Bogu. (...) My wiemy, że z Boga jesteśmy, a cały świat tkwi w złem. Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali Tego, który jest prawdziwy. My jesteśmy w Tym, który jest prawdziwy, w Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym” (1 J 4,9.15, 5,19-20). Dalej wskazuje Paweł na naukę. Nauczanie jest niezbędne w prawidłowym zwiastowaniu Prawdy Bożej. Potrzebne jest nie tylko żywe świadectwo, ale również systematyczne przypominanie i utrwalanie podstawowych zasad wiary chrześcijańskiej.

Jak więc widzimy, prorokowanie nowotestamentowe jest bardzo podobne do prorokowania

starotestamentowego. Prorocy starotestamentowi bowiem też nie byli jedynie zwiastunami przyszłych wydarzeń. Ich głównym zadaniem było bowiem nappominanie królów, kapłanów i ludu, wskazywanie winy, odsłanianie grzechu i wzywanie do nawrócenia. Prorocy przypominali świętą wolę Bożą, nauczali, nappominali i pocieszali. Niejako w ramach tego zadania mogli ukazywać też przyszłość, aby ostrzegać przed nadchodzącym gniewem Bożym, albo też pocieszać.

W Nowym Testamencie ukazana jest wyraźna więź między prorokowaniem a nauczaniem (Dz 13,1). Jak pisze Werner de Boor: „Prorokować – znaczy więc przemawiać jasno i wyraźnie, pod kierownictwem Ducha Bożego, trafiając do serc i sumień ludzi. Jeśli chodzi o treść prorokowania, może ona być różna w zależności od aktualnego zadania wyznaczonego przez Boga. Zawsze jego celem jest jednak budowanie zboru jako ciała Chrystusa”.

Prorokowanie w sensie przemawiania z natchnienia Bożego pełni też ważną rolę ewangelizacyjną i misyjną, jest bowiem narzędziem służącym nawracaniu ludzi niewierzących. Charyzmat mówienia językami może być dla niewierzących znakiem objawie-

nia się Boga, nie musi mieć jednak wpływu na ich nawrócenie.

Pośród wszystkich darów łaski prorokowanie ma więc znaczenie szczególne: służy budowaniu zboru nie tylko w sensie duchowego wzmacniania jego członków, ale również jako użyteczne narzędzie dla pozyskiwania ludzi dla Chrystusa, dla objawiania im prawdy Ewangelii.

„Cóż tedy, bracia? Gdy się schodzicie, jeden z was służy psalmem, inny nauką, inny objawieniem, inny językami, inny ich wykładem; wszystko to niech będzie ku zbudowaniu. Jeśli kto mówi językami, niech to czyni dwóch albo najwyżej trzech, i to po kolei, a jeden niech wyklada; a jeśliby nie było nikogo, kto by wykładał, niech milczą w zborze, niech mówią samym sobie i Bogu. A co do proroków, to niech mówią dwaj albo trzej, a inni niech osądzają; lecz jeśliby kto inny z siedzących otrzymał objawienie, pierwszy niech milczy. Możecie bowiem kolejno wszyscy prorokować, aby się wszyscy czegoś nauczyli i wszyscy zachęty doznali. A duchy proroków są poddane prorokom; albowiem Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju. Jak we wszystkich zborach świętych niech niewiasty na zgroma-

dzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić; lecz niech będą poddane, jak i zakon mówi. A jeśli chcą się czegoś dowiedzieć, niech pytają w domu swoich mężów; bo nie przystoi kobiecie w zborze mówić. Czy Słowo Boże od was wyszło albo czy tylko do was samych dotarło? Jeśli ktoś uważa, że jest prorokiem albo że ma dary Ducha, niech uzna, że to, co wam piszę, jest przykazaniem Pańskim; a jeśli ktoś tego nie uzna, sam nie jest uznany. Tak więc, bracia moi, starajcie się gorliwie o dar prorokowania i językami mówić nie zabraniajcie; a wszystko niech się odbywa godnie i w porządku" (1 Kor 14, 26-40).

Końcowa część rozdziału cztertnastego Pierwszego Listu do Koryntian poświęcona jest uwagom na temat porządku w czasie nabożeństwa, wprowadza więc zasady porządkujące liturgię. Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że wyrażona wcześniej zasada podporządkowania charyzmatów zadaniu budowania wspólnoty teraz prowadzi do podporządkowania charyzmatów autorytetowi apostoelskiemu. Już wcześniej, w rozdziale dwunastym, wskazał Paweł, że na pierwszym miejscu w Kościele Bóg postawił apostołów. Te-

raz też korzysta ze swego autorytetu apostoelskiego, precyzując reguły korzystania z charyzmatów podczas nabożeństwa. Reguły te opiera na „przykazaniu Pańskim" (14,38). Jak pisze ks. Grzegorz Ruciński, „każdy, komu wydaje się, że jest prorokiem, albo że ma duchowe dary, powinien podporządkować się pouczeniom Pawła. W przeciwnym razie 'nie będzie uznany' (14,37-38). Obok więc kryterium 'budowania' Kościoła proponuje Paweł jeszcze jedno: charyzmaty są podporządkowane autorytetowi apostoelskiemu. Inspiracja prorocka nie zaprzecza konieczności samodyscypliny i stosowania ścisłych reguł. 'Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju' (14,33)".

Skąd ta stanowczość Apostoła, który bardzo uprzejmie, ale stanowczo podkreśla wagę porządku podczas nabożeństwa? Zbór w Koryncie, a zapewne również inne, chociaż na pewno nie wszystkie zbory chrześcijańskie, chlubił się darami Ducha, co prowadziło do poważnych nadużyć. Brakowało skromności, a bardzo wielu dążyło do tego, by pochwalić się posiadanymi darami przed innymi, zwłaszcza darem języków. Wprowadzało to na wspólnych

nabożeństwach zamieszanie, chaotyczność, nieład, nieporządek. Stąd te stanowcze zarządzenia Pawła: „Jeśli kto mówi językami, niech to czyni dwóch albo najwyżej trzech, i to po kolei, a jeden niech wykłada; a jeśli by nie było nikogo, kto by wykładał, niech milczą w zborze, niech mówią samym sobie i Bogu. A co do proroków, to niech mówią dwaj albo trzej, a inni niech osądzają; lecz jeśli by kto inny z siedzących otrzymał objawienie, pierwszy niech milczy. Możecie bowiem kolejno wszyscy prorokować, aby się wszyscy czegoś nauczyli i wszyscy zachęty doznali. A duchy proroków są poddane prorokom”. Uzasadnienie jest wyraźne: „albowiem Bóg nie jest Bogiem

nieporządku, ale pokoju”. Kojarzy się nam to zapewne ze stwierdzeniem z Listu do Rzymian: „Albowiem posłuszeństwo wasze znane jest wszystkim; dlatego raduję się z was i chcę, abyście byli mądrzy w tym, co dobre, a czyści wobec zła. A Bóg pokoju rychło zetrze szatana pod stopami waszymi” (Rz 16,19-20).

Zdecydowane słowa Apostoła wyraźnie świadczą o tym, iż jest przekonany, że dary duchowe nie upoważniają do buntowania się przeciwko autorytetowi. Rada, której udziela, i zasady, które podaje, pochodzą od Jezusa Chrystusa i Jego Ducha i dlatego należy odwrócić się od każdego, kto się z nimi nie zgadza.



REFORMACJI

[www.luter2017.pl](http://www.luter2017.pl)

## **PRZESŁANIE KOŚCIOŁÓW W POLSCE W SPRAWIE UCHODźCÓW**

**30 czerwca br. w siedzibie rzymskokatolickiej Konferencji Episkopatu Polski (KEP) podpisane zostało wspólne Przesłanie Kościołów członkowskich Polskiej Rady Ekumenicznej oraz KEP ws. uchodźców.**

„Gościnności nie zapominajcie; przez nią bowiem niektórzy, nie wiedząc o tym, aniołów gościli. Pamiętajcie [...] o uciśkanych, skoro sami również w ciele jesteście” (Hbr 13,2-3).

*Narody Europy i Kościoły stoją przed ogromnym wyzwaniem, którym jest kryzys migracyjny. Około trzech milionów ludzi z krajów Afryki i Azji przekroczyło granicę Unii Europejskiej. Jedni z nich uciekają z powodu wojny i prześladowań religijnych, inni w poszukiwaniu lepszego życia.*

*Obecna sytuacja wystawiła na próbę koncepcję współpracy*

*państw w ramach Unii Europejskiej. Dała się zauważyć polaryzacja stanowisk w kwestii skutecznych sposobów radzenia sobie z kryzysem migracyjnym. Przed tym wyzwaniem stanęła także Polska.*

*Obowiązki chrześcijan w tym zakresie wynikają z Objawienia Bożego i Tradycji Kościołów. W Księdze Rodzaju czytamy, że gdy nastał głód w kraju, w którym mieszkał Abraham, udał się on do Egiptu i tam osiedlił się jako cudzoziemiec (por. Rdz 12,10). Również patriarcha Jakub na polecenie Boże przeniósł się z całą rodziną i dobytkiem do Egiptu i tam znalazł ratunek przed śmiercią głodową (por. Rdz 42,1-6; 46,1-7). Losu uchodźcy doświadczył także nasz Pan, Jezus Chrystus oraz Jego Rodzina, gdy musieli uciekać przed gniewem Heroda (por. Mt 2,13-15). Zadaniem Kościołów jest wychowywanie serc, które przez konkretne czyny miłosierdzia przyjdą z pomocą cierpiącym, tym, którzy uciekają przed wojną, prześladowaniami i śmiercią. Tego rodzaju stosunek chrześcijan do innych ludzi od początku istnienia Kościoła był ich znakiem szczególnym.*

*Nasz kraj wiele razy stawał się schronieniem dla tych, którzy musieli uciekać przed prześladowaniami. W czasach Jagiellonów nasze ziemie zasłynęły z gościnności. Po upadku niepodległości także Polacy mogli jej doświadczyć w innych krajach. W latach 80. ubiegłego stulecia pomocy udzieliły nam kraje Europy Zachodniej. Dekadę później polskiej gościnności mogli doświadczyć Białorusini, Ukraińcy i Czeczeni. Jej podtrzymywanie i wychowywanie do niej powinno być wyrazem chrześcijańskiej wrażliwości i narodowej tradycji.*

*Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie problemu migracyjnego w Polsce i w Europie wymaga współpracy ludzi dobrej woli na wielu płaszczyznach. Potrzebna jest hojność i roztropność, otwarcie serca i ustanowienie praw gwarantujących poszanowanie godności własnych obywateli i tych, którzy proszą o pomoc.*

*Chrześcijanie powinni dążyć do współpracy z odpowiednimi organami władzy państwowej i organizacji społecznych. Tylko szeroko zakrojona akcja humanitarna i uwzględnienie politycznych i ekonomicznych przyczyn istniejących trudności może doprowadzić do rzeczywiście po-*

*prawej sytuacji. Niech będzie ona również impulsem dla rozwoju wolontariatu, także na poziomie naszych parafii, aby skutecznie i odpowiedzialnie zaradzić rodzajem się problemom.*

*Nie powinniśmy tracić z oczu głównej przyczyny aktualnego kryzysu migracyjnego, czyli wojen toczonych na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Z tego wynika konieczność modlitwy o pokój, wszelkich zabiegów medacyjnych i nieustannego apelowania do sumień rządzących. Wiele osób pozostało w swoich krajach i oczekuje, że nasza pomoc będzie kierowana bezpośrednio do poszkodowanych regionów. Jednocześnie musimy otoczyć opieką tych, którzy zdecydowali się opuścić ziemię swoich ojców. Wzywamy wiernych naszych Kościołów, aby trwali w modlitwie i świadczyli pomoc potrzebującym. Nie ustawajmy w dążeniu do przewyciężenia zaistniałego kryzysu.*

*Ufamy, że Bóg da nam światło oczy serca, abyśmy z ewangeliczną miłością sprostali wezwaniu Chrystusa: „Byłem przybyszem, a przyjeście Mnie” (Mt 25,35).*

*Warszawa, 30 czerwca 2016 r.*

*ekumenizm.pl*

---

# O tym, co za nami

## **Złote Gody**

16 czerwca 2016 Hansjürgen i Hannelore Schmitz obchodzili 50 rocznicę małżeństwa. Pomysł zorganizowania tej uroczystości w



naszym kościele zrodził się w głowie pana Schmitza przed kilkoma miesiącami z uwagi na to, że jego żona w Słupsku się urodziła. Zorganizowanie wszystkiego nie należało do najłatwiejszych przedsięwzięć, ale z pomocą życzliwych osób wszystko się udało. Państwu Schmitz życzymy kolejnych długich lat życia w małżeństwie.

## **Ślub Soboczyńska-Żak**

18 czerwca 2016 godz. 16.00 zabrzmiał marsz weselny, a udekorowany odświętnie kościół powitał gości weselnych i parę młodą – Agatę Soboczyńską i Sebastiana Żaka. W tym dniu ślubowali sobie wierność i uczciwość małżeńską aż do śmierci. Życzymy im z całego serca aby w tej przysiędze wytrwali i by Bóg błogosławił ich małżeństwo. Młodzi małżonkowie sprowadzają się do Słupska, więc życzymy także szybkiego zaaklimatyzowania się na powrót w naszej Parafii.



## **Zakończenie**

### **Szkółki Niedzielnej**

Po kolejnych 10 miesiącach pracy, w niedzielę 19 czerwca, odbyło się ostatnie przed wakacjami spotkanie dzieci na Szkółce Niedzielnej. Bardzo serdecznie dziękuję za zaangażowanie w tę służbę **ANI Froehlich** i **ASI Basińskiej**. W niedzielę dzieci uczestniczące w Szkółce, zaśpiewały piosenkę o tym że Bóg kocha nas takimi jakimi jesteśmy, oraz nauczyły nas wersetu biblijnego na koniec otrzymały okolicznościowe dyplomy i książki. W tę niedzielę dziękowaliśmy także z miniony rok szkolny i prosiliśmy o Boże błogosławieństwo na rozpoczynające się wakacje.

### **150 lecie kościoła i 30 lecie Parafii Rzymskokatolickiej w Lęborku**

21 czerwca o godz. 18.00 w Kościele Korony w Lęborku odbyła się msza z okazji jubileuszy, którą odprawił biskup pelpliński Ryszard Kasyna. Kościół wybudowany w 1866 roku przez lęborskich ewangelików służy dzisiaj parafii rzymskokatolickiej, jest zadbany i toczy się w nim dynamiczne życie religijne. Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się wykładem dra Bogdana Libicha nt. „Historia świątyni jako kościoła ewangelickiego i kościoła rzymskokatolickiego”. Po Mszy wystąpiła znana w wielu miejscach Europy i świata Cappel-la Gedanensis. Ze względu na



ewangelickie korzenie tej świątyni, na uroczystości zaproszony został proboszcz naszej Parafii.

Oprócz ks. Kotasa z urzędu w skład Synodu Kościoła wchodzi biskup diecezjalny i kurator diecezji.



Nowy Synod Diecezjalny wybierze ze swojego grona jeszcze 2 delegatów świeckich.



## Wybory do Synodu Kościoła

Obradująca w Wiśle Jaworniku Ogólnopolska Konferencja Duchownych wybrała 15 duchownych delegatów do Synodu Kościoła kolejnej kadencji. Z Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej odpowiednią liczbę głosów, gwarantującą mandat synodała, otrzymał ks. Marcin Kotas z Poznania.

## Koncert

Już kolejny raz z rządu Instytut Muzyki Akademii Pomorskiej korzystał z gościnności naszej Parafii i przeprowadził w murach kościoła św. Krzyża egzaminy dyplomowe studentów studiów licencjackich i magisterskich. Egzamin odbył się 1 lipca i miał formę koncertu, podczas którego usłyszeliśmy pieśni na chór mieszany, utwory organowe oraz występy solowe na saksofonie i trąbce. Wszystkim zdającym została ogłoszona „dobra nowina”, że egzamin zdali.

## **Ekumenicznie w Bronowie - Festyn Czterech Kultur**

Z inicjatywy sołtyski Bronowa pani Doroty Wiśniewskiej (córką naszej parafianki) w dniu 2 lipca odbył się Festyn Czterech Kultur. Pomysł zrodził się w związku z tym, że wieś i okolice zamieszkuje Polacy, oraz ludność pochodzenia niemieckiego, ukraińskiego i Kaszubi, jak również imigranci z innych terenów Polski, a dawni mieszkańcy przyjeżdżają tu w ramach podróży sentymentalnych. Już wjazd do Bronowa wskazywał na to, że mieszkańcy gromadnie przygotowali się do wydarzenia, bo aleja prowadząca do wsi udekorowana była kwiatami w barwach narodowych oraz flagami. Na rozpoczęcie świętowania zaplanowano modlitwę ekumeniczną, w której udział wzięli księża 3 wyznań: ks. Jacek Gierszewski (rz-kat) ks. (Roman Malinowski greko-kat)

i ks. Wojciech Froehlich (ew-agssb). Organizatorzy zadbał o część artystyczną oraz możliwość degustacji potraw niemieckich i ukraińskich. Były też przysmaki z grilla i ciasto. Dla dzieci przygotowane były dmuchane zamki. Niestety pogoda pokrzyżowała trochę plany, ale mimo to wszyscy uznali Festyn za bardzo udany. Dziękujemy za pomysł i organizację.



## REMONT KAPLICY W LĘBORKU

W lęborskiej kaplicy przy ul. I Armii Wojska Polskiego 47 od początku czerwca trwają nieprzerwanie prace remontowe. W zakres prac weszły: remont dachu z dociepleniem, wymiana okien, remont wnętrza (ze zmianą kolorystyki), renowacja 3 drzwi, wymiana instalacji elektrycznej i adaptacja absydy na kaplicę zimową. Dzięki wykonanemu remontowi poprawi się zdecydowanie estetyka obiektu zarówno od wewnątrz jak i od zewnątrz, ale także (liczymy na to bardzo) poprawi się komfort cieplny podczas nabożeństw zimowych zważywszy na fakt, że w pomieszczeniu z tyłu kaplicy

będzie o wiele łatwiej uzyskać „przyjazną” dla ciała temperaturę dzięki mniejszej kubaturze i zaplanowanemu ogrzewaniu podłogowemu. Niestety w związku z niezaplanowanymi wcześniej pracami (wymiana instalacji elektrycznej i remont absydy) koszty uległy zwiększeniu. O ile, to okaże się w kosztorysie powykonawczym, dlatego zwracam się z prośbą o składanie ofiar na ten cel. Sama wymiana instalacji elektrycznej i instalacja ogrzewania to koszt ok 8 tys. zł. Za wszelką pomoc dziękujemy!

**Na nabożeństwo dziękczynne z udziałem gości - darczyńców, władz miejskich i powiatowych zapraszamy 30 października na 13.00!**



## Diecezjalne Śniadanie dla Kobiet

Zapraszamy Panie z naszej Parafii na pierwsze Diecezjalne Śniadanie dla Kobiet, które odbędzie się w Toruniu

**22 października od 10.00 do 16.00.**

Celem tego spotkania jest stworzenie okazji do wygospodarowania z bardzo zajętego trybu życia kobiety, czasu na wyciszenie, relaks i refleksję nad zdrowym, dającym satysfakcję trybem życia. Planowane wykłady mają pomagać w odnalezieniu równowagi w życiu osobistym, zachęcić do dyskusji na temat roli i obowiązków współczesnej kobiety, umiejętności radzenia sobie ze stresem, znalezienia balansu i harmonii między wszystkimi aspektami życia.

W programie:

- śniadanie
- wykład "Jak być sobą... czyli o emocjach i relacjach w codziennym życiu" - prowadząca Bożena Giemza, pedagog i dziennikarz, pracownik Misji i Ewangelizacji, doradca psychologiczno-pastoralny
- „Kobieta ubrana w zapach” - warsztaty mydlarskie połączone z wykładem nt. Aromaterapii - prowadząca: Małgorzata Szczurowska ([www.soapopera.pl](http://www.soapopera.pl))
- obiad

**Koszt 30 zł.** Prosimy o jak najwcześniejsze zadeklarowanie chęci uczestnictwa w celu rezerwacji noclegu (piątek/sobota).

Wszystkich informacji udziela i zapisy przyjmuje Anna Froehlich  
tel. 509 330 184



## NASI SOLENIZANCI

*Niechaj każdy Wasz nowy dzień  
przepełnia Boża radość,  
Boży pokój i Jego błogostawieństwo!*

|          |  |                               |
|----------|--|-------------------------------|
| 1 lipca  |  | Słupsk<br>Dębica Kaszubska    |
| 2 lipca  |  | Słupsk                        |
| 4 lipca  |  | Gardna Wlk.                   |
| 7 lipca  |  | Słupsk                        |
| 9 lipca  |  | Dębica Kaszubska              |
| 10 lipca |  | Słupsk                        |
| 11 lipca |  | Bożepole Wlk.                 |
| 14 lipca |  | Słupsk                        |
| 15 lipca |  | Słupsk                        |
| 16 lipca |  | Słupsk                        |
| 18 lipca |  | Redzikowo                     |
| 19 lipca |  | Ustka                         |
| 20 lipca |  | Kobylnica<br>Dębica Kaszubska |
| 21 lipca |  | Postomino                     |
| 26 lipca |  | Słupsk                        |
| 27 lipca |  | Słupsk                        |
| 30 lipca |  | Jezierzyce                    |
| 31 lipca |  | Machowino                     |

|             |  |                       |
|-------------|--|-----------------------|
| 2 sierpnia  |  | Słupsk                |
| 3 sierpnia  |  | Domaradz              |
| 6 sierpnia  |  | Siemianice            |
| 7 sierpnia  |  | Słupsk                |
| 10 sierpnia |  | Słupsk<br>Gardna Wlk. |
| 12 sierpnia |  | Słupsk                |
| 17 sierpnia |  | Pieski                |
| 18 sierpnia |  | Słupsk                |
| 25 sierpnia |  | Równo                 |
| 27 sierpnia |  | Słupsk                |
| 28 sierpnia |  | Kusowo                |
| 31 sierpnia |  | Słupsk                |

## WYBORY DO

### Rady Parafialnej, Synodu Diecezjalnego, i Parafialnej Komisji Rewizyjnej.

Zgodnie z Regulaminem Parafialnym na jesieni tego roku kończy się pięcioletnia kadencja Rady Parafialnej i innych gremiów. W związku z tym proszę o rozważenie własnego kandydowania do poszczególnych gremiów, lub wskazywanie osób, które widzielibyście w RP, SD czy PKR. Wybory odbędą się w październiku b. r. Bierne prawo wyborcze w Parafii przysługuje jej członkom, którzy przez okres trzech lat nieprzerwanie posiadają czynne prawo wyborcze, ukończyli 21 lat, biorą udział w życiu kościelnym i przystępują do Stołu Pańskiego. W kolejnym numerze znajdziecie fragment Regulaminu Parafialnego dotyczący wyborów. Polecamy tę sprawę Waszej rozwadze i modlitwie!

# PLAN NABOŻEŃSTW

Herbatka Parafialna



Szkółka Niedzielną



Komunia Święta



| DZIEŃ                                    | SŁUPSK D | SŁUPSK PL | LĘBORK                                                                   | GŁOWCZYCE | GARDNA |
|------------------------------------------|----------|-----------|--------------------------------------------------------------------------|-----------|--------|
| 3.07<br>6. Niedziela po Trójcy Świętej   | 9.30     | 10.30     | W LIPCU<br>NABOŻEŃSTWA<br>ODWOŁANE<br>W ZWIĄZKU<br>Z REMONTEM<br>KAPLICY | 12.30     | 14.15  |
| 10.07<br>7. Niedziela po Trójcy Świętej  |          | 10.30     |                                                                          |           |        |
| 17.07<br>8. Niedziela po                 |          | 10.30     |                                                                          |           |        |
| 24.07<br>9. Niedziela po Trójcy Świętej  |          | 10.30     |                                                                          |           |        |
| 31.07<br>10. Niedziela po Trójcy Świętej |          | 9.30      |                                                                          |           |        |
| 07.08<br>11. Niedziela po Trójcy Świętej |          | 10.30     |                                                                          |           |        |
| 14.08<br>12. Niedziela po Trójcy Świętej |          | 10.30     | 8.30                                                                     |           |        |
| 21.08<br>13. Niedziela po Trójcy Świętej |          | 10.30     |                                                                          |           |        |
| 28.08<br>14. Niedziela po Trójcy Świętej |          | 10.30     | 8.30                                                                     |           |        |
| 04.09<br>15. Niedziela po Trójcy Świętej | 9.30     | 10.30     |                                                                          | 12.30     |        |
| 11.09<br>16. Niedziela po Trójcy Świętej |          | 10.30     | 8.30                                                                     |           |        |

## PLANY NA NAJBLIŻSZE MIESIĄCE

|           |           |                                                                            |                                    |
|-----------|-----------|----------------------------------------------------------------------------|------------------------------------|
| 11. 07    | 18.00     | Zebranie Rady Parafialnej                                                  | Sala Parafialna                    |
| 21.07     | 17.00     | Marsz Pokoju                                                               | Lębork                             |
| 8-12.08   |           | English-Bible Camp                                                         | SP9                                |
| 18.08 (?) | 17.00 (?) | Spotkanie autorskie z Lidią Czyż, autorką powieści „Mocniejsza niż śmierć” | MBP ul. Grodzka<br>Ogród Literacki |